

Sygn. akt I ACa 305/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędziowie: SA Marzena Konsek-Bitkowska

SO (del.) Jolanta de Heij-Kaplińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Walkowska

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa L. L.

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez (...) Inspekcji Handlowej oraz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. akt I C 383/11

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że nakazuje Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w terminie czternastu dni od dnia uprawomocnienia się wyroku:

- umieszczenie na okres trzydziestu dni na stronie internetowej (...) oświadczenia o treści: „Na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2015 r. wydanego w sprawie I ACa 305/13 Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeprasza Pana L. L. prowadzącego stację paliw pod nazwą (...) w S. za umieszczenie na stronie internetowej (...) informacji, że sprzedawane na jego stacji paliwo nie spełniało parametrów, co naruszało jego dobre imię.”;

- opublikowanie we wtorkowym wydaniu dzienników „(...) na stronie piątej, w górnym prawym rogu, okolonego ramkami oświadczenia o treści: „Na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 marca 2015 r. wydanego w sprawie I ACa 305/13 Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeprasza Pana L. L. prowadzącego stację paliw pod nazwą (...) w S. za umieszczenie na stronie internetowej (...) informacji, że sprzedawane na jego stacji paliwo nie spełniało parametrów, co naruszało jego dobre imię.”;

b) w punkcie drugim w ten sposób, że znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu,

c) w punkcie trzecim częściowo w ten sposób, że obniża kwotę 138 zł (sto trzydzieści osiem złotych) do kwoty 69 zł (sześćdziesiąt dziewięć złotych),

d) w punkcie czwartym w ten sposób, że nakazuje pobrać od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 69 zł (sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem części nieuiszczonych wydatków, w pozostałym zaś zakresie przejmując nieuiszczone wydatki na rachunek Skarbu Państwa,

2. oddala apelację w pozostałej części,

3. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym,

4. nakazuje pobrać od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów na rzecz Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego w Warszawie kwotę 1.617,40 zł (jeden tysiąc sześćset siedemnaście złotych czterdzieści groszy) tytułem części nieuiszczonych wydatków, w pozostałym zaś zakresie przejmując nieuiszczone wydatki na rachunek Skarbu Państwa,

Sygn. akt I ACa 305/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 września 2010 r., sprecyzowanym pismem z dnia 19 października 2010 r., L. L. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa reprezentowanego przez (...) (...)a Inspekcji Handlowej kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz o zobowiązanie pozwanego do opublikowania w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie w sobotnio-niedzielnym wydaniu dzienników: (...) Gazeta (...) dodatek (...), (...) i (...), na stronie drugiej, w górnym prawym rogu, okolonych ramkami, przeprosin następującej treści: „Na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu sygn. akt I C 1340/10 przepraszam Pana L. L. prowadzącego stację paliw w S. pod firmą (...) za umieszczenie treści, że co do jakości paliwa na jego stacji były zastrzeżenia i nie spełniało ono parametrów, co naruszało jego dobre imię i uczciwość.”, podpisanych pełnym imieniem i nazwiskiem pozwanego. Nadto powód zażądał umieszczenia na stronie internetowej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów tożsamej treści przeprosin na okres 1 miesiąca, podania informacji w (...) emitowanym w (...) o godz. 18.00 o przeprosinach ww. treści oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania. Powód wskazał, że pozwany przy wykonywaniu władzy publicznej dopuścił się bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i czci poprzez podanie do publicznej wiadomości informacji, że sprzedawane na prowadzonej przez niego stacji benzynowej paliwo nie spełnia wymagań, podczas gdy wyniki kontroli ostatecznie nie potwierdziły tego zarzutu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 23 maja 2011 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego. Pozwany podniósł, iż L. L. nie wskazał na czym miałyby polegać bezprawność i zawinienie działań pozwanego przy przeprowadzaniu kontroli paliwa w stacji prowadzonej przez powoda, jak również, że w związku z tymi zdarzeniami doznał krzywdy, która uzasadniałaby zasądzenie zadośćuczynienia w dochodzonej wysokości. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia dochodzonych przez powoda roszczeń.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (pkt I), zasądził od L. L. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.960 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II), nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 138 zł tytułem zwrotu wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt III), nieuiszczone przez powoda koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa (pkt IV).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 7 czerwca 2006 r. inspektorzy (...) Inspekcji Handlowej w W. P. G. i P. K. przeprowadzili kontrolę w Stacji Paliw Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) w S., którego właścicielem był L. L.. Inspektorzy pobrali w tym dniu do badań laboratoryjnych próbkę i próbkę kontrolną Nr(...) benzyny bezołowiowej 98. Próbkę te zostały pobrane w obecności pracownika stacji paliw. Pobranie próbek nastąpiło w sposób określony w załączniku do rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 31 marca 2004 r. w sprawie sposobu pobierania próbek (Dz. U. Nr 64, poz. 595). Po sprawdzeniu, że pojemniki zawierające próbki paliwa są szczelne, opisano je, zakodowano, a następnie zaplombowano plombownicą z cechą (...). Z czynności tej sporządzono protokół, który został podpisany przez obydwu kontrolujących inspektorów oraz przez powoda. Odpowiednio zabezpieczone próbki zostały przewiezione specjalistycznym transportem do akredytowanego Laboratorium (...) w W.. W wyniku przeprowadzonych badań laboratoryjnych stwierdzono, że próbka benzyny bezołowiowej 98 nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 października 2005 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych, ze względu na niższą od wymaganej wartość badawczej liczby oktanowej (RON), bowiem liczba oktanowa RON wyniosła 97,4, przy minimalnym wymaganiu 98. W dniu 30 czerwca 2006 r. powód został zapoznany przez inspektorów z wynikami badań laboratoryjnych próbki paliwa i pouczony o możliwości złożenia pisemnego wniosku do Inspektoratu o przebadanie próbki kontrolnej w terminie 7 dni od dnia przedstawienia protokołu kontroli do podpisu. Ponadto powoda pouczono o treści art. 6 ust. 1 i art. 23 ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych (Dz. U. Nr 173, poz. 1808 ze zm.; dalej jako ustawa s.m.k.j.). W związku ze stwierdzeniem niewłaściwego parametru benzyny bezołowiowej 98 (badawczej liczby oktanowej RON) powód złożył wyjaśnienia, które zostały spisane w odrębnym protokole. Powód nie zgłosił pisemnych uwag odnośnie stwierdzeń zawartych w protokole kontroli. W dniu 30 czerwca 2006 r. powód złożył wniosek o zbadanie próbki kontrolnej w zakresie parametru RON i uiścił zaliczkę na poczet kosztów badań. W związku z powyższym, w dniu 4 lipca 2006 r. (...) (...)r Inspekcji Handlowej zwrócił się do (...) Laboratorium (...) w W. o wydanie próbki kontrolnej ww. benzyny o numerze (...). W tym samym dniu próbka kontrolna została przekazana do zbadania do Zakładu (...) w P.. Przeprowadzone po raz drugi badanie wykazało, że benzyna bezołowiowa 98 nie spełnia wymagań, bowiem liczba oktanowa (...) wynosiła tym razem 95,8. W protokole z badania próbki kontrolnej błędnie wpisano datę 4 czerwca 2006 r. jako datę przyjęcia próbki do badania, datę 5 czerwca 2006 r. jako datę zakończenia badania i datę 6 czerwca 2006 r. jako datę sporządzenia protokołu. Pismem z dnia 25 sierpnia 2006 r. Ośrodek (...) w P. poinformował o zaistniałej pomyłce polegającej na błędnym wpisaniu dat z czerwca zamiast dat z lipca. Kserokopia tego pisma została przesłana powodowi. W dniu 7 sierpnia 2006 r. (...) Inspekcji Handlowej złożył do Prokuratury w P. Ośrodek (...) w S. wniosek o wszczęcie dochodzenia w sprawie popełnienia przestępstwa z art. 23 ust. 1 ustawy s.m.k.j. Postanowieniem z dnia 21 sierpnia 2006 r. (...) (...)r Inspekcji Handlowej obciążył powoda kosztami przeprowadzonych badań próbki kontrolnej w kwocie 1.378,60 zł. W tym samym dniu (...) (...) Inspekcji Handlowej zawiadomił Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej, że m.in. skontrolowany przedsiębiorca L. L. oferował do sprzedaży paliwo nie spełniające wymagań jakościowych zawartych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 października 2005 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych. Powyższą informację Główny Inspektor Inspekcji Handlowej przekazał Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który z kolei upublicznił ją, zamieszczając na swojej stronie internetowej. W dniu 11 września 2006 r. powód złożył zażalenie na postanowienie (...) (...)a Inspekcji Handlowej o obciążeniu go kosztami badania próbki kontrolnej, podając w uzasadnieniu, że jego zdaniem zachodzi uzasadnione podejrzenie, że próbki przekazane do badania nie pochodziły z jego stacji. Ponadto L. L. złożył do Prokuratury Rejonowej w Przysusze Zamiejscowy Ośrodek w S. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez inspektorów P. G. i P. K.. W związku z rozbieżnościami w wynikach badań, Główny Inspektor Inspekcji Handlowej zlecił przebadanie pozostałości po próbce kontrolnej. Badanie to przeprowadzono w dniu 13 listopada 2006 r. w Laboratorium (...) w B.. Uzyskany wynik nie potwierdził żadnego z poprzednich badań. Próbka została oceniona jako spełniająca wymagania dla paliw ciekłych, gdyż wynik oznaczenia liczby oktanowej (...) wyniósł 98,5. Postanowieniem z dnia 30 listopada 2006 r. Główny Inspektor Inspekcji Handlowej, po rozpatrzeniu zażalenia powoda, uchylił zaskarżone postanowienie (...)

(...)a Inspekcji Handlowej z dnia 21 sierpnia 2006 r. i umorzył postępowanie w sprawie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Główny Inspektor Inspekcji Handlowej stwierdził, że różnica między poszczególnymi wynikami badań (1,1 i 2,7) nie jest zgodna z wymaganiami PN- (...) „Przetwory naftowe - Oznaczenie liczby oktanowej paliw silnikowych benzynowych - Metoda badawcza”, zgodnie z którą odtwarzalność, czyli różnica pomiędzy dwoma pojedynczymi i niezależnymi wynikami, uzyskanymi przez różnych wykonawców badania, w różnych laboratoriach, na identycznym materiale badawczym, przy zwykłym i poprawnym wykonywaniu badań może przekroczyć wartość 0,7 tylko w jednym na dwadzieścia przypadków. W konkluzji stwierdzono, że niezgodna z normą różnica w wynikach badań powoduje, że nie można jednoznacznie ustalić, że paliwo pobrane w trakcie kontroli na stacji paliw (...) w S. nie spełnia wymagań określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 października 2005 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych. Jednocześnie Główny Inspektor Inspekcji Handlowej zaznaczył, iż nie podziela zarzutów powoda w stosunku do inspektorów Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej. Podkreślił, iż przedsiębiorca nie wnosił przed podpisaniem protokołu kontroli żadnych zastrzeżeń, co do przeprowadzonej kontroli. Próbkę paliw zostały prawidłowo pobrane i oznakowane, a następnie za protokołami przekazania przyjęte przez akredytowane laboratoria badawcze. Postanowieniem z dnia 31 lipca 2007 r. Prokuratura Rejonowa w Przysusze Ośrodek Zamiejscowy w Szydłowcu umorzyła wszczęte na skutek zawiadomienia złożonego przez L. L. śledztwo w sprawie poświadczenia nieprawdy w dniu 30 czerwca 2006 r. przez inspektorów (...) Inspekcji Handlowej w W. P. G. i P. K. w treści protokołu z kontroli przeprowadzonej w dniu 7 czerwca 2006 r. na Stacji Paliw (...) w S. należącej do L. L. oraz w protokołach badań: nr (...) sporządzonym w (...) Laboratorium (...) w W., datowanym 12 czerwca 2006 r. i nr (...) sporządzonym w Ośrodku (...) w P. datowanym 6 czerwca 2006 r. wobec braku znamion czynu zabronionego. Powód złożył zażalenie na powyższe postanowienie. W dniu 25 października 2007 r. Sąd Rejonowy w Szydłowcu wydał postanowienie o nieuwzględnieniu zażalenia. Umorzono zostało również postępowanie wszczęte na skutek wniosku złożonego przez (...) Inspekcji Handlowej o wszczęcie dochodzenia w sprawie popełnienia przestępstwa z art. 23 ust. 1 ustawy s.m.k.j.

Informację o negatywnych wynikach badań jakości paliwa na stacji (...) zamieściły zarówno lokalne, jak i ogólnopolskie media, m.in. w (...) (...) - (...) W., „(...)”, Gazeta (...) w dodatku lokalnym, (...), w Internecie. W związku z rozpowszechnieniem tej informacji powód i jego rodzina spotkali się z negatywnymi komentarzami i reakcjami klientów, mieszkańców S. i okolic. Powód był traktowany przez niektórych kontrahentów i mieszkańców S. jako nieuczciwy sprzedawca paliwa, a więc taki który „chrzci paliwo”. Po adresem powoda padały też takie epitety, jak „oszust” i „złodziej”. Część klientów zrezygnowała nawet z zakupów paliwa na stacji, której powód był właścicielem.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę prawną żądania powoda stanowiły przepisy Kodeksu cywilnego regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych, tj. art. 23 i art. 24 oraz art. 448. W sprawie o ochronę dóbr osobistych należy w pierwszej kolejności rozważyć, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej, natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne.

W ocenie Sądu I instancji powód dowiódł, iż na skutek upublicznienia informacji, że w prowadzonej przez niego stacji paliw w S. sprzedawano paliwo nie spełniające wymagań jakościowych, ucierpiały jego dobra osobiste w postaci czci i dobrego imienia. Powód spotkał się z negatywną reakcją zarówno swoich klientów, jak też pozostałych mieszkańców S.. W swoim środowisku był traktowany jako nieuczciwy przedsiębiorca. Został też zmuszony do tłumaczenia się z zarzucanego mu czynu. Informacja ta była też źródłem wielu negatywnych przeżyć zarówno samego powoda, jak i członków jego rodziny. Jednakże, przesłanką przyjęcia odpowiedzialności za naruszenie cudzego dobra osobistego jest bezprawność działania. W art. 24 k.c. przesłanka ta została wyrażona w sposób przenoszący na sprawcę ciężar dowodu, że jego działanie nie było bezprawne. Pojęcie bezprawności oznacza w ogólnym ujęciu działanie (zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Bezprawność wyłączają czynności podjęte w ramach porządku prawnego i wykonania prawa podmiotowego w granicach określonych przez przepis art. 5 k.c. oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Według Sądu Okręgowego ocena stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie prowadziła do wniosku, iż w postępowaniu (...) (...)a Inspekcji Handlowej nie można było doszukać się bezprawności działania. Zasady organizacji i działania systemu monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych przeznaczonych do stosowania w pojazdach, ciągnikach rolniczych, a także maszynach nieporuszających się po drogach określają przepisy ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych, zaś techniczne kwestie dotyczące procedury pobierania próbek określają przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 31 marca 2004 r. w sprawie sposobu pobierania próbek. Zgodnie z art. 8 ww. ustawy, Systemem Monitorowania i Kontrolowania Jakości Paliw Ciekłych i Biopaliw Ciekłych zarządza Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zwany Zarządzającym; dalej też jako Prezes UOKiK). Zarządzający realizuje swoje zadania przy pomocy Inspekcji Handlowej. Stosownie do treści art. 10 ust. 1 ww. ustawy wszczynanie i przeprowadzanie kontroli jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych zostało powierzone inspektorom Inspekcji Handlowej, legitymującym się stałym, imiennym upoważnieniem do wykonywania czynności kontrolnych, w tym do pobrania próbek ze zbiornika lub urządzenia służącego do dystrybucji paliwa ciekłego lub biopaliwa ciekłego. Listę przedsiębiorców, u których planowane jest przeprowadzenie kontroli sporządza Główny Inspektor Inspekcji Handlowej. W toku postępowania kontrolnego inspektor jest zobowiązany do pobrania dwóch próbek i oznaczenia ich w sposób ustalony przez Zarządzającego (art. 11). Po zakończeniu czynności kontrolnych, inspektor ma obowiązek sporządzić protokół, w dwóch egzemplarzach, z których jeden otrzymuje kontrolowany przedsiębiorca lub jego przedstawiciel, a drugi jest dołączany do akt sprawy. Protokół powinien być podpisany przez inspektora i kontrolowanego przedsiębiorcę lub jego przedstawiciela (art. 14). Następnie inspektor jest zobligowany niezwłocznie przekazać pobrane próbki do akredytowanego laboratorium w warunkach uniemożliwiających zmianę jakości paliwa ciekłego lub biopaliwa i jego cech charakterystycznych, przy czym jedna z próbek dostarczonych do akredytowanego laboratorium stanowi próbkę kontrolną, a druga próbka jest przeznaczona do badań. Próbka kontrolna jest poddawana badaniom na pisemny wniosek kontrolowanego przedsiębiorcy, zgłoszony na zasadach określonych dla zgłaszania uwag do protokołu kontroli i tymczasowo na jego koszt (art. 15). Niezwłocznie po zakończeniu badań kierownik akredytowanego laboratorium jest obowiązany do przekazania właściwemu wojewódzkiemu inspektorowi inspekcji handlowej protokołu zawierającego wyniki badań próbek wraz z ich analizą (art. 19 ust. 1). Przepisy powołanej ustawy regulują też zasady postępowania z pozostałościami po próbkach. Mianowicie, na wniosek wojewódzkiego inspektora inspekcji handlowej, pozostałości po próbkach (tak samo jak niepoddane badaniom próbki kontrolne) winny podlegać komisyjnemu zniszczeniu przez akredytowane laboratorium (art. 19).

W ocenie Sądu Okręgowego treść przytoczonych przepisów ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych oraz przepisów rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 31 marca 2004 r. w sprawie sposobu pobierania próbek wskazywała, że postępowanie upoważnionych do przeprowadzenia czynności kontrolnych w przedsiębiorstwie powoda (...) Inspekcji Handlowej w W. było zgodne z zasadami określonymi w tych aktach prawnych. Pobrane próbki zostały właściwie opisane, zakodowane, a następnie zaplombowane i przekazane do zbadania akredytowanym laboratorium. Powód podpisał protokół kontroli, nie zgłaszając do niego żadnych uwag. Ponadto L. L. nie złożył pisemnej skargi dotyczącej nagannego postępowania kontrolujących inspektorów, adresowanej do ich przełożonego. Wobec niekorzystnego wyniku badania podstawowej próbki benzyny bezołowiowej, powód skorzystał z ustawowego uprawnienia i złożył wniosek o zbadanie próbki kontrolnej. Wynik badania tej próbki również był dla powoda niekorzystny. W takiej sytuacji - zgodnie z przepisem art. 16 ust. 3 a contrario - uznaje się, że badane paliwo nie spełnia wymagań jakościowych określonych w przepisach rozporządzenia Ministra Gospodarki. Zgodnie z obowiązującymi przepisami poddanie badaniom próbki kontrolnej kończyło procedurę zmierzającą do ustalenia jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych. Dalsze czynności wojewódzkiego inspektora inspekcji handlowej ograniczają się - w zależności od wyniku badania próbek - albo do obowiązku zwrotu zaliczki albo do wydania postanowienia o obciążeniu przedsiębiorcy kosztami badania próbki kontrolnej (art. 16 ustawy s.m.k.j.). Ponadto wojewódzki inspektor inspekcji handlowej zobowiązany jest sporządzić analizę wyników kontroli jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych na podstawie protokołów i przedstawić je Głównemu Inspektorowi Inspekcji Handlowej, zaś Główny Inspektor Inspekcji Handlowej zobligowany jest przedstawić te dane Zarządzającemu, czyli Prezesowi UOKiK. Jak słusznie podniósł pozwany,

przepisy powołanej ustawy nie przewidują w ogóle możliwości badania pozostałości po próbkach. Zatem, decyzja Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej w przedmiocie skierowania do badań w akredytowanym laboratorium pozostałości po próbce kontrolnej nie znajdowała oparcia w przepisach obowiązującego prawa. W konsekwencji, również wynik tego badania nie mógł mieć decydującego znaczenia dla ustalenia jakości paliwa dystrybuowanego w przedsiębiorstwie powoda, bowiem materiał badawczy nie spełniał rygorów dotyczących warunków przechowywania, oznakowania, zamknięcia pojemnika zapewniającego niezmienność parametrów jakościowych, w tym m.in. braku dostępu powietrza, a więc takich samych, jakie obowiązują w przypadku próbki podstawowej i próbki kontrolnej. W tych warunkach brak było podstaw do udzielenia powodowi ochrony prawnej z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Sąd I instancji zauważył też, że analizy pobranych próbek dokonywały akredytowane laboratoria, niezależne od przedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania, magazynowania lub wprowadzania do obrotu paliw (art. 2 ust. 1 pkt 20 ustawy s.m.k.j.). Akredytowane laboratoria są zobowiązane do prowadzenia badań wyłącznie metodami akredytowanymi, co gwarantuje, że wyniki zawarte w świadectwach z badań powinny być wiarygodne i rzetelne. W przypadku każdego z parametrów jakościowych paliw, uzyskane przez poszczególne laboratoria wyniki mogą się różnić między sobą. Nie można jednak na tej podstawie wyciągać wniosku, iż przeprowadzone analizy zostały wykonane nieprawidłowo. Wynika to z tzw. powtarzalności (badanie tej samej próbki w tym samym laboratorium) i odtwarzalności (badanie tej samej próbki w różnych laboratoriach).

W ocenie Sądu Okręgowego było rzeczą zrozumiałą, że powód - w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy - może mieć poczucie krzywdy spowodowane tym, że do opinii publicznej dotarła informacja, że oferował on do sprzedaży paliwo złej jakości, skoro istnieją aż tak duże rozbieżności w wynikach badań paliwa. Fakt, iż dopiero badanie pozostałości po próbce kontrolnej okazało się korzystne dla powoda, nie mógł być jednak dostateczną podstawą do uznania, iż organ państwowy jakim jest (...) (...) Inspekcji Handlowej, w trakcie kontroli jakości paliwa w przedsiębiorstwie powoda, dopuścił się bezprawności działania, co w konsekwencji miałyby uzasadniać uwzględnienie roszczenia powoda z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych w postaci czci i dobrego imienia. W świetle przywołanej już powyżej regulacji prawnej wynik badania pozostałości po próbce kontrolnej należało uznać za nie mający żadnej mocy prawnej.

Sąd I instancji zauważył też, że gdyby Prezes UOKiK uznał na podstawie przeprowadzonej przez siebie analizy, że rozbieżność w wynikach badań próbki podstawowej i próbki kontrolnej jest tak duża, iż wyniki te nie mogą być miarodajne, to w jego kompetencji pozostawała decyzja czy podać te wyniki do publicznej wiadomości czy też nie. Skoro Prezes UOKiK zdecydował się podać te wyniki do wiadomości konsumentów, to należało założyć, iż nie dopatrzył się w czynnościach kontrolnych Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej nieprawidłowości.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zarzucił:

1/ naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez:

a/ przeprowadzenie postępowania dowodowego w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania przez to, że Sąd nie uznał jako istotnego dowodu faktu, iż przy pierwszym badaniu próbek paliwa w W. liczba oktanowa RON wynosiła 97,4, a przy próbie kontrolnej przeprowadzonej w P. liczba oktanowa RON wynosiła 95,7, czyli o 1,7 oktana (mniej), mimo że zgodnie z wymaganiami PN- (...) „Przetwory naftowe - oznaczenie liczby oktanowej paliw silnikowych benzynowych - Metoda badawcza”, zgodnie z którą odtwarzalność pomiędzy dwoma pojedynczymi i niezależnymi wynikami, uzyskanymi przez różnych wykonawców badania, w różnych laboratoriach, na identycznym materiale badawczym może wynosić do 0,7 oktana, a raz na 20 przypadków niewiele przekraczać, przez co uznał, iż badania przeprowadzone przez Państwową Inspekcję Handlową były rzetelne,

b/ nieuwzględnienie, że w protokole badania w P. wpisano datę 5 czerwca 2006 r. jako datę przyjęcia próbki i wykonania badań, zatem datę wcześniejszą niż wpisana do protokołu Państwowej Inspekcji Handlowej data pobrania próbek ze stacji (...), tj. 7 czerwca 2006 r.,

c/ sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania nieuznanie przez Sąd za rzetelne badania przeprowadzonego na pozostałości próbki kontrolnej przez Laboratorium (...) w B. na zlecenie Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej, podczas którego liczba oktanów 98,5 (...) była identyczna z wynikami jakości paliwa z (...) - firmy, która dostarczała powodowi paliwo; Sąd także nie wyjaśnił dlaczego (...) Inspekcji Handlowej nie zniszczył pozostałości po próbkach zgodnie z art. 19 ustawy s.m.k.j.; ponadto nie wyjaśnił dlaczego Główny Inspektor Inspekcji Handlowej zlecił trzecie badanie pozostałości po próbce kontrolnej, mimo że - w ocenie Sądu - nie znajdowała ona oparcia w przepisach obowiązującego prawa,

2/ naruszenie prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. poprzez nieuznanie za dowód istotny badania pozostałości po próbce kontrolnej, przeprowadzonego na zlecenie Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej w dniu 13 listopada 2006 r. w Laboratorium (...) w B., przez co uznano, że powód sprzedaje paliwo niezgodnie z wymaganiami dla paliw ciekłych,

3/ naruszenie prawa materialnego, tj.:

a/ art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie przez Sąd wyłączenia bezprawności działania pozwanego naruszającego dobra osobiste powoda, mimo że pozwany działał sprzecznie z prawem publikując informacje o „chrzczeniu paliwa” przez powoda,

b/ art. 5 k.c. poprzez zastosowanie mimo, że pozwany działał niezgodnie z prawem i zasadami współzycia społecznego, pomimo posiadania informacji, że badania próbek paliwa w W. wynoszą 97,4 oktana, a badania przeprowadzone w P. wynoszą 95,8 oktana, co powoduje diametralną różnicę wykraczającą poza zakres tolerancji wynoszący 0,7 oktana i powzięciu informacji o zleceniu przez Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej badania w laboratorium w B. pozostałości po próbkach,

c/ art. 10 ustawy s.m.k.j. przez uznanie za rzetelną przeprowadzenia kontroli jakości paliw ciekłych mimo, iż w przedmiotowej sprawie inspektorzy nie posiadali pisemnego, imiennego upoważnienia oraz nie okazali legitymacji służbowej,

4/ nieustosunkowanie się w orzeczeniu i pominięcie zawnioskowanych dowodów złożonych przez powoda w piśmie z dnia 26 października 2012 r., w szczególności pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu paliw celem ustalenia jakimi metodami były wykonywane poszczególne badania, czy były one przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi wówczas procedurami i w jaki sposób dokonano zabezpieczenia próbki kontrolnej po badaniu w P. i czy możliwe jest by pomiędzy wszystkimi trzema badaniami były tak duże różnice w liczbie oktanów w sytuacji, gdy przedmiotem badania jest to samo paliwo, a ponadto czy jest możliwe, by liczba oktanów po upływie kilku miesięcy przyjmując złe zabezpieczenie próbki kontrolnej oraz innych dowodów zawnioskowanych w piśmie powoda z dnia 26 października 2012 r., co miało wpływ na treść orzeczenia poprzez brak weryfikacji poprawności i legalności działań pozwanego przy przeprowadzaniu badań paliwa powoda,

5/ pominięcie zeznań kierowników laboratoriów z W., P. i B. na okoliczność ustalenia rozbieżności w wynikach badań przeprowadzonego paliwa i metod jakimi były one przeprowadzane,

6/ pominięcie dowodu z zeznań Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej na okoliczność ustalenia jakich nieprawidłowości dopatrył się w badaniach przeprowadzonych przez pozwanego i dlaczego zlecił ponowne badania,

7/ pominięcie przez Sąd faktu braku ustalenia posiadania potwierdzenia przez inspektorów handlowych dostarczenia próbek paliwa do P. przy drugim badaniu.

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości;
- ewentualnie, uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia;
- zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację z dnia 4 marca 2013 r. strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

W piśmie procesowym z dnia 15 kwietnia 2013 r. powód w uzupełnieniu zarzutów apelacji wskazał także na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na błędnym ustaleniu faktycznym polegającym na „skróceniu” procedury badania próbek paliwa i nieuwzględnieniu kontroli próbek paliwa przez Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była częściowo zasadna.

W pierwszym rzędzie wyjaśnienia wymagała kwestia właściwego oznaczenia w niniejszym procesie strony pozwanej. Niewątpliwie pozwanym jest Skarb Państwa posiadający jako osoba prawna zarówno zdolność sądową, jak i zdolność procesową. Skarb Państwa nie posiada własnych organów, w obrocie działa poprzez jednostki organizacyjne Skarbu Państwa nie mające osobowości prawnej, tzw. *stationes fisci*. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że w sprawie, w której stroną jest Skarb Państwa zachodzi konieczność ustalenia właściwej państwowej jednostki organizacyjnej, a w przypadku wadliwego jej oznaczenia sąd powinien z urzędu ustalić właściwą *stationes fisci* uprawnioną do reprezentowania Skarbu Państwa w danej sprawie. Zastosowanie znajduje art. 67 § 2 k.p.c., zgodnie z treścią którego za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej (por. wyrok SN z dnia 11 stycznia 1974 r., II CR 685/73, OSNCP 1975/1/10; wyrok SN z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 260/08, LEX nr 590271). Obowiązku powyższego nie uchyla okoliczność, iż w danej sprawie zastępstwo procesowe Skarbu Państwa wykonywane jest przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa.

L. L. jako państwową jednostkę organizacyjną uprawnioną do reprezentowania Skarbu Państwa w niniejszej sprawie wskazał (...) (...) Inspekcji Handlowej, który przeprowadził w dniu 7 czerwca 2006 r. kontrolę jakości paliwa w należącej do powoda stacji paliw Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) w S.. Oznaczenie to nie budziło wątpliwości w toku całego postępowania przez Sądem I instancji i tak też oznaczona została strona pozwana w zaskarżonym wyroku. Nie kwestionując takiego oznaczenia, zauważyć jednocześnie należało, że z okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda na uzasadnienie zgłoszonych żądań wynikało, że naruszenia swoich dóbr osobistych upatrywał on w fakcie upublicznienia negatywnych wyników kontroli przeprowadzonej w należącej do niego stacji paliw, w sytuacji, gdy trzecie badanie nie potwierdziło tego, aby sprzedawane paliwo nie spełniało odpowiednich norm.

Wszystkie działania podejmowane wobec powoda odbywały się w ramach(...) (dalej jako System), którym to Systemem - zgodnie z treścią art. 8 ust. 1 ustawy s.m.k.j. - zarządza Prezes UOKiK. Zarządzający realizuje swoje zadania przy pomocy Inspekcji Handlowej (art. 8 ust. 4 ustawy s.m.k.j.). Z dalszych przepisów wskazanej ustawy wynika też, iż to Prezes UOKiK sporządza roczny zbiorczy raport dotyczący jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych (art. 21 ust. 1). Nadto, stosownie do art. 31 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (t. jedn. Dz. U. Nr 244 z 2005 r., poz. 2080 ze zm.) Prezes UOKiK mógł podawać do publicznej wiadomości informacje o wynikach kontroli Inspekcji Handlowej. Z powyższego wynika zatem, że to Prezes UOKiK jest jednostką organizacyjną odpowiedzialną za funkcjonowanie Systemu, natomiast Inspekcja Handlowa jest jedynie organem pomocniczym, wspomagającym Zarządzającego przy realizacji zadań określonych w ustawie z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie

monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych. Niesporne też w sprawie było, że to informacje opublikowane na stronie internetowej UOKiK były źródłem danych rozpowszechnionych następnie przez środki masowego przekazu, w tym iż powód sprzedaje na prowadzonej przez siebie stacji paliwo, które nie spełnia obowiązujących norm.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie budziło wątpliwości, że okoliczności sprawy wskazywały, iż powód odpowiedzialność Skarbu Państwa łączył także z działalnością Prezesa UOKiK, co uzasadniało wydanie postanowienia o wskazaniu jako jednostki organizacyjnej reprezentującej w niniejszym procesie Skarb Państwa również Prezesa UOKiK (k. 549 - postanowienie z dnia 7 stycznia 2015 r.).

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji, na wstępie stwierdzić należało, że Sąd Apelacyjny co do zasady uznaje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy za prawidłowe i przyjmuje je za własne. Były one w swojej istotnej części bezsporne i znajdowały oparcie w przeprowadzonych w sprawie dowodach, tak z dokumentów, jak i źródeł osobowych.

Sąd II instancji nie podziela zastrzeżeń powoda co do dat uwidoczonych na Protokole z badań nr (...) sporządzonym przez Zakład (...) w P., odnoszących się do przyjęcia próbki do badania, zakończenia badania, jak i samego sporządzenia protokołu. Jak wynika z pisma z dnia 22 sierpnia 2006 r. w ww. protokole daty z czerwca 2006 r. zostały wpisane omyłkowo, zamiast prawidłowych dat z lipca 2006 r. Wyjaśnienie to należało uznać za wiarygodne w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, a gołosłowne z kolei było twierdzenie powoda, że laboratorium w P. nie mogło poddać kontroli próbki paliwa pobranej z jego stacji, bowiem do pobrania doszło w dniu 7 czerwca 2006 r., zatem wcześniej niż data badania podana pierwotnie w Protokole z badań nr (...). W szczególności strona powodowa nie przedstawiła żadnych dowodów na to, że badania stwierdzone Protokołem z badań nr (...) rzeczywiście miały miejsce w czerwcu 2006 r., a nie w lipcu 2006 r., a tylko wówczas należałoby uznać za wykazane przez powoda, że badanie to nie mogło dotyczyć paliwa pobranego z jego stacji.

W świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego bezsporne było, że wyniki trzech badań paliwa pobranego ze stacji prowadzonej przez powoda w dniu 7 czerwca 2006 r. były rozbieżne w zakresie ustalenia liczby oktanowej RON. Badanie próbki podstawowej dało wynik 97,4, próbki kontrolnej 95,8, a pozostałości po próbie kontrolnej 98,5. W ocenie Sądu Okręgowego miarodajne były tylko dwa pierwsze badania, bowiem znajdowały one oparcie w ustawie z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych, w odróżnieniu od badania trzeciego, zleconego przez Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej, którego to badania ww. ustawa nie przewiduje. Badanie to nie mogło mieć już zatem żadnego znaczenia dla oceny czy paliwo sprzedawane przez stronę powodową spełnia wymagania co do jakości, czy też nie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wnioski Sądu I instancji uznać należało za co najmniej przedwczesne, bowiem najpierw rozważenia wymagała okoliczność dlaczego wyniki trzech badań przeprowadzonych przez różne laboratoria znacząco różniły się od siebie, a spostrzeżenie to odnosiło się również do wyników badania próbki podstawowej i kontrolnej. Rozważenie tych kwestii wymagało odwołania się do wiadomości specjalnych, dlatego też Sąd Apelacyjny dopuścił z urzędu dowód z opinii biegłego z zakresu technologii wyrobów petrochemicznych w celu wyjaśnienia okoliczności: czy badanie próbek benzyny przez laboratoria z W., P. i B. spełniało wymagania obowiązujących procedur oraz zasad wiedzy technicznej; według jakiej metodologii odbyły się powyższe badania i czy wybór metodologii mógł mieć wpływ na uzyskany wynik liczby oktanowej (...); czy możliwe jest ustalenie przyczyn rozbieżności w wynikach trzech ww. badań, jeżeli tak, to z czego te różnice wynikały; czy sposób zabezpieczenia i przechowywania próbki kontrolnej po badaniu przez laboratorium w P. mógł mieć wpływ na wynik badania przez laboratorium w B., w szczególności na wzrost liczby oktanowej (...).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego dopuszczenie powyższego dowodu z urzędu uzasadnione było z jednej strony stanem sprawy, tj. właściwa ocena ustalonych już w sprawie okoliczności wymagała odwołania się do wiadomości specjalnych, zatem nie mogła zostać dokonana samodzielnie przez Sąd, z drugiej zaś charakterem sprawy, tj. sporem obywatela ze Skarbem Państwa o naruszenie dóbr osobistych w wyniku naruszenia prawa przez funkcjonariuszy Skarbu Państwa.

Na marginesie zauważyć też należało, że wnioski dowodowe zgłoszone w piśmie procesowym powoda z dnia 29 października 2012 r., w tym wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, z zeznań kierowników laboratoriów w W., P. i B. oraz Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej, były oczywiście spóźnione, bowiem zgłoszone je już po zamknięciu rozprawy przez Sąd I instancji. Wnioski te odnosiły się do okoliczności, które były sporne pomiędzy stronami w zasadzie od samego początku zawiśnięcia sporu, nie mogło zatem uzasadniać ich tak późnego zgłoszenia ani pismo procesowe pozwanego z dnia 24 października 2012 r. ani zeznania przesłuchanego w charakterze strony G. W.. Niezależnie od powyższego zauważyć należało, że jeżeli na rozprawie w dniu 24 października 2012 r. pojawiły się w ocenie strony powodowej jakieś nowe okoliczności, które uzasadniały dalsze prowadzenie postępowania dowodowego, to stosowne wnioski winny zostać złożone przed zamknięciem rozprawy. W tej sytuacji za bezzasadne uznać należało te zarzuty apelacji, które odnosiły się do pominięcia przez Sąd Okręgowy dowodów zgłoszonych w piśmie procesowym z dnia 29 października 2012 r. Dowody te zostały trafnie pominięte, bowiem zgłoszone zostały już po zamknięciu rozprawy. Zauważyć też należy, że powód nie postawił w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 225 k.p.c., zatem kwestia ta uchylała się spod rozważań Sądu Apelacyjnego.

W apelacji powód nie ponowił już wniosków dowodowych zawartych w piśmie procesowym z dnia 29 października 2012 r., z wyjątkiem wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej. Wniosek ten został oddalony przez Sąd Apelacyjny, bowiem z dniem 31 grudnia 2008 r. na podstawie ustawy z dnia 10 lipca 2008 r. zniesiony został Główny Inspektor Inspekcji Handlowej jako organ Inspekcji Handlowej (Dz. U. Nr 157 z 2008 r., poz. 976), nie mógł zatem zostać przesłuchany w niniejszym sporze w charakterze strony. Jeżeli zaś dowodów ten miał mieć charakter dowodu z zeznań świadka, to zauważyć należało, że powód, reprezentowany w sprawie przez zawodowego pełnomocnika procesowego, nie sformułował wniosku w sposób umożliwiający przeprowadzenie tego dowodu.

Biegły sądowy M. H. w sporządzonej przez siebie opinii, opierając się na znajdującym się w aktach sprawy materiale (zaoferowanym przez strony), zauważył, że w żadnym z przeprowadzonych badań jakości paliwa pobranego od powoda nie podano wartości odchylenia standardowego (mierzącego poziom niepewności przy odczytywaniu badanego parametru) oznaczanych parametrów próbki ((...)), co faktycznie uniemożliwiało dalsze wnioskowanie na temat wynikających z tych badań parametrów. Niezależnie od powyższego biegły stwierdził, że porównując różnice pomiędzy wynikami badań laboratoriów w W. i P. uznać należy, że były na tyle duże, iż powinny skutkować po stronie zlecającego powtórzeniem pomiarów, bowiem te otrzymane były wątpliwe. W ocenie biegłego niezgodne z dobrą praktyką było bezrefleksyjne przyjęcie wyników, których **różnica przekracza próg odtwarzalności określony w normie i to tak znacząco (ponad dwukrotnie)**. Zlecający powinien na taką różnicę zareagować - wyjaśnić źródło rozbieżności, wykonać kolejne badania. Zaniechanie tego określone zostało jako rażące zaniechanie. Takie wyniki nie mogły natomiast stanowić podstaw do wysuwania jakichkolwiek racjonalnych wniosków, poza tym o konieczności powtórzenia pomiarów.

W opinii uzupełniającej z dnia 23 grudnia 2014 r. biegły sądowy wskazał, że stosownie do normy(...) (...): Przetwory naftowe Wyznaczanie i stosowanie precyzji metod badania, obowiązująca w wersji 2002 do 11 grudnia 2006 r. (k. 546), „ Jeżeli dwa wyniki różnią się o wartość większą od R, oba należy uznać za niepewne.” Norma ta określa też kolejne etapy, tj. pozyskanie trzech dalszych możliwych do przyjęcia wyników przez każde z laboratoriów, kolejne testy weryfikujące, porozumienie się ze sobą obu laboratoriów i porównanie sposobów wykonania oznaczeń i aparatury, zaproszenie trzeciego laboratorium do wykonania oznaczeń i procedury weryfikujące. Z normy PN- (...): Przetwory naftowe - Oznaczanie liczby oktanowej paliw silnikowych benzynowych - Metoda badawcza, jak również z normy(...) (...): Przetwory naftowe - Oznaczanie odporności na spalanie benzyny silnikowej - Metoda badawcza, która zastąpiła normę PN- (...) z dniem 15 marca 2006 r. (k. 545), wynika z kolei, że wartość parametru R - odtwarzalności - dla wartości liczby oktanowej z przedziału 90-100 wynosi 0,7. Wyniki badania parametru liczby oktanowej RON uzyskane przez laboratoria w W. i P. różniły się o 1,6, zatem więcej niż odtwarzalność wyników R. Tak znacząca różnica pomiarów winna skutkować po stronie zlecającego te pomiary ich powtórzeniem, bowiem te otrzymane były niepewne. Takie postępowanie nakazywały rozsądek, dobre praktyki badawcze oraz norma (...) (...).

Opinię biegłego sądowego M. H. uznać należało za rzetelną, opartą na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i wysokich kompetencjach naukowych biegłego. Opinia nie odpowiada co prawda na wszystkie pytania określone w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, jednakże było to wyłącznie wynikiem braku w aktach sprawy pełnej dokumentacji z przeprowadzonych przez laboratoria badań. Tym niemniej zgromadzony materiał pozwolił biegłemu na poczynienie stanowczych konkluzji, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Ostatecznie żadna ze stron ani nie wnosiła o dalsze uzupełnienie opinii, ani powołanie dowodu z innego biegłego.

W okresie, w którym miały miejsce okoliczności stanowiące podstawę faktyczną żądania pozwu obowiązywała ustawa z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych. W art. 18 ust. 1 tej ustawy wskazano, iż minister właściwy do spraw gospodarki określi, w drodze rozporządzenia, metody badania jakości paliw ciekłych, biorąc pod uwagę postanowienia właściwych norm w tym zakresie. W oparciu o powyższą delegację, w dniu 16 sierpnia 2004 r. Minister Gospodarki i Pracy wydał rozporządzenie w sprawie metod badania jakości paliw ciekłych (Dz. U. Nr 192 z 2004 r., poz. 1970). Załącznik do powyższego rozporządzenia określa Metody badania jakości paliw ciekłych. Definiuje on przede wszystkim badawczą liczbę oktanową - (...) (pkt I ppkt 1), a także wskazuje, że wykonanie oznaczania, rodzaj aparatury i jej przygotowanie, stosowane odczynniki, sposób obliczenia oraz podawanie wyników, a także **precyzję metody badania badawczej liczby oktanowej** benzyny silnikowej określa norma PN- (...) (pkt I ppkt 1.3). Ponieważ zgodnie z informacjami podanymi przez biegłego norma PN- (...) została w marcu 2006 r. zastąpiona przez normę (...) (...), uznać należało, że wskazane elementy określała w okolicznościach niniejszej sprawy właśnie norma (...) (...) (co miało zresztą znaczenie wyłącznie formalne, bowiem obie ww. normy określały wartość parametru R - odtwarzalności - dla wartości liczby oktanowej z przedziału 90-100 na poziomie 0,7). Nadto, stosownie do pkt III załącznika, **procedurę postępowania w sprawach dotyczących precyzji metody badania oraz interpretacji wyników badań** określała norma (...) (...).

W świetle powyższego uznać należało, że ww. normy wprowadzone zostały do porządku prawnego i powinny być stosowane oraz przestrzegane przez organy działające w wykonaniu obowiązków określonych ustawą z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych. Oznaczało to w szczególności obowiązek analizy pomiarów badawczej liczby oktanowej uzyskanych przez laboratoria w W. i P. pod kątem ich odtwarzalności. Różnica pomiędzy oboma badaniami była zdecydowanie wyższa niż dopuszczalna wartość parametru R dla wartości liczby oktanowej z przedziału 90-100, tj. wyższa niż 0,7. Co prawda norma przewiduje, że w jednym na dwadzieścia badanych przypadków taka sytuacja może mieć miejsce, jednakże nie można tego odnosić do niniejszej sprawy, bowiem tu różnica była ponad dwukrotnie większa niż zakładana w normie. Przy tak znacznym przekroczeniu progu odtwarzalności oba badania uznać należało za niemiarodajne i wymagały one powtórzenia, co w sposób jednoznaczny stwierdził biegły odwołując się do reguł badawczych, obowiązku rozsądnego i racjonalnego postępowania oraz obowiązujących norm. W tej sytuacji, odwołując się poprzez pkt III załącznika do rozporządzenia Minister Gospodarki i Pracy z dnia 16 sierpnia 2004 r. w sprawie metod badania jakości paliw ciekłych do treści normy(...) (...) uznać należało, że wyniki badań wykonanych przez laboratoria w W. i P. winny zostać uznane za niepewne. W takiej sytuacji każde z laboratoriów powinno uzyskać przynajmniej trzy dalsze możliwe do przyjęcia wyniki (k. 459). Ponieważ zaniechano tej procedury i oba ww. wyniki uznano za miarodajne uznać należało postępowanie pozwanego za naruszające porządek prawny. Zauważyć należy, że stosownie do art. 19 ust. 1 ustawy s.m.k.j. wojewódzki inspektor inspekcji handlowej niezwłocznie po zakończeniu badań otrzymywał od kierownika akredytowanego laboratorium protokół zawierający wynik badań próbek wraz z ich analizą. Po otrzymaniu stosownych protokołów z laboratoriów z W. i P. powinny zatem zostać podjęte przez wojewódzkiego inspektora inspekcji handlowej dalsze działania wynikające z norm(...) (...) oraz (...) (...). Poprzez zaniechanie tych działań doszło do naruszenia ww. rozporządzenia z dnia 16 sierpnia 2004 r.

Zgodnie z treścią art. 21 ust. 1 ustawy s.m.k.j. Zarządzający Systemem, tj. Prezes UOKiK, na podstawie analiz, sprawozdań i rocznych raportów sporządzanych przez wojewódzkich inspektorów inspekcji handlowej i przekazanych mu przez Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej (art. 20 ust. 1 i 2 ustawy s.m.k.j.), sporządza roczny zbiorczy raport dotyczący jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych. Z powyższego wynika, że Prezes UOKiK sporządza własny raport, zatem uznać należało, że ponosi on odpowiedzialność za jego treść. Zarządzający dysponuje przy

tym analizami, sprawozdaniami i rocznymi raportami sporządzanymi przez wojewódzkich inspektorów inspekcji handlowej, zatem ma pełną możliwość ich weryfikacji pod względem zgodności z obowiązującymi procedurami i odpowiednimi normami, tym bardziej, że upublicznianie przez niego informacje o wynikach kontroli Inspekcji Handlowej mogą dotyczyć praw osób trzecich.

Podsumowując powyższą część rozważań stwierdzić należało, że wyniki przeprowadzonych badań jakości paliwa sprzedawanego przez powoda nie mogły być uznane za miarodajne, bowiem nie odpowiadały regułom wskazanym w Metodach badania jakości paliw ciekłych stanowiących załącznik do rozporządzenia z dnia 16 sierpnia 2004 r. Tym samym nie było podstaw do przyjęcia w oparciu o nie, że paliwo to nie spełnia obowiązujących norm.

Zauważyć należy, że wątpliwości co do wiarygodności badań dotyczących paliwa pobranego ze stacji paliw prowadzonej przez L. L. pogłębiło trzecie badanie przeprowadzone w laboratorium w B. na zlecenie Głównego Inspektora Inspekcji Handlowej, które dało jeszcze inny wynik, w świetle którego paliwo to spełniało wymagania jakościowe. Jakkolwiek badanie to rzeczywiście nie znajdowało oparcia w przepisach ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw ciekłych i biopaliw ciekłych, to jednak nie mogło zostać po prostu pominięte przez Sąd. Badanie to przede wszystkim utwierdzało w przekonaniu, że poprzednie dwa badania nie były wiarygodne i tym samym miarodajne, a nadto podważało istnienie jakiegokolwiek odtwarzalności badania liczby oktanowej RON. Wyniki każdego z badań różniły się od siebie o więcej niż 0,7, a różnica pomiędzy skrajnymi wielkościami wynosiła aż 2,7. To trzecie badanie utwierdzało też w przekonaniu, że konieczne było wdrożenie procedury określonej w normie(...) (...) w celu zweryfikowania uzyskanych wyników.

Za trafne uznać zatem należało te zarzuty apelacji, które odnosiły się do pominięcia przy rozstrzygnięciu sprawy wyników badania przeprowadzonego w laboratorium w B., jak również nieuwzględnienie tego, że różnica pomiędzy badaniami w W. i P. przekraczała w znaczący sposób wartość 0,7 oktana.

Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, część, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W niniejszej sprawie powód dochodził ochrony czci wskazując, że do jej naruszenia doszło w związku z upublicznieniem informacji, iż sprzedaje on na prowadzonej przez siebie stacji benzynowej paliwo nie spełniające wymagań jakościowych.

Jeżeli chodzi o cześć jako dobro osobiste to wyodrębnić należy dwa jej aspekty: wewnętrzny, utożsamiany z godnością osobistą, czyli wyobrażeniem człowieka o własnej wartości i oczekiwaniem szacunku ze strony innych ludzi, oraz zewnętrzny, utożsamiany z dobrym imieniem, dobrą sławą, dobrą opinią innych ludzi, szacunkiem, którym otoczenie obdarza daną osobę w odniesieniu do różnych sfer życia ludzkiego - osobistej, rodzinnej, społecznej, czy zawodowej. Ochronie przewidzianej w Kodeksie cywilnym podlegają oczywiście oba ww. aspekty czci człowieka. Powód jednoznacznie wskazywał, że skutek działań pozwanego doszło do naruszenia jego dobrego imienia, bowiem upublicznienie informacji, iż sprzedaje paliwo nie spełniające odpowiednich norm jakościowych skutkowało tym, że uznany został za nieuczciwego przedsiębiorcę („oszusta”, „złodzieja”) tak przez klientów, jak i innych mieszkańców miejscowości, w której mieszka i prowadzi działalność gospodarczą. Okoliczności te zostały zresztą dokładnie ustalone przez Sąd I instancji na podstawie zgromadzonych dowodów i nie budziły w tym zakresie jakichkolwiek wątpliwości. Tym samym za niewątpliwe w sprawie uznać należało, że doszło do naruszenia dobrego imienia powoda w związku z działaniami podjętymi przez stronę pozwaną. W tej sytuacji rozważenia jeszcze wymagały poszczególne roszczenia zgłoszone przez powoda.

Zgodnie z treścią art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych

w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W pierwszym rządzie L. L. domagał się opublikowania oświadczenia o wskazanej przez siebie treści w sobotnio-niedzielnym wydaniu dzienników „(...)”, „Gazeta (...)” dodatek (...), (...) i „(...)”, na stronie internetowej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oraz w (...) emitowanym na antenie (...)

Treść i forma żadanego oświadczenia zależą od rodzaju naruszonego dobra osobistego, okoliczności, w jakich do naruszenia doszło, formy, w jakiej tego dokonano, a także skutków naruszenia. Forma oświadczenia wiąże się nadto z okolicznościami, w jakich doszło do naruszenia dobra osobistego.

W niniejszej sprawie doszło przede wszystkim do umieszczenia na stronie internetowej należącej do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów raportu dotyczącego jakości paliw, w którym to raporcie stacja paliw prowadzona przez powoda wskazana została jako miejsce, gdzie sprzedawane paliwo nie spełnia norm jakościowych. Raport ten stanowił również źródło informacji dla środków masowego przekazu, które poinformowały swoich czytelników o tym, które stacje benzynowe sprzedają niewłaściwej jakości paliwo. W tej sytuacji za trafne uznać należało żądanie powoda umieszczenia na stronie internetowej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stosownego oświadczenia na okres 30 dni. Sąd Apelacyjny uznał przy tym za konieczne wprowadzenie pewnych modyfikacji do treści oświadczenia, które precyzując je nie zmieniały jednak jego istoty.

Strona powodowa wykazała również w niniejszej sprawie, że informacje o tym, że sprzedawała ona niewłaściwej jakości paliwo ukazały się także w gazetach (...) dnia” (k. 32-33, 152 - artykuł „Co lejemy do baku” w wydaniu wtorkowym z dnia 1 sierpnia 2006 r.) oraz „(...)” (k. 160 - „Stacje na których Inspekcja Handlowa w 2006 r. stwierdziła nieprawidłowości” w poradniku „Tanie stacje” w wydaniu środowym z dnia 9 sierpnia 2006 r.). Powód nie wykazał natomiast, aby tego rodzaju informacje ukazały się w gazetach Gazeta (...) dodatek (...) oraz (...). W tej sytuacji na uwzględnienie zasługiwało jedynie żądanie opublikowania stosownego oświadczenia - o treści analogicznej, jak w przypadku oświadczenia umieszczonego na stronie internetowej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - w dwóch pierwszych ww. gazetach, przy czym nie było też podstaw do zamieszczenia oświadczenia w wydaniach weekendowych, skoro ww. artykuły ukazały się w dni powszednie (wtorek i środa).

Powód żądał również opublikowania stosownego oświadczenia na antenie Telewizji (...), jednak w tym zakresie powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zauważyć należy, że strona powodowa wykazała jedynie, iż w dniu 9 sierpnia 2006 r. w (...) (...) na antenie(...) W. ukazał się felieton pt. (...), w którym omawiane były oficjalne wyniki kontroli (...) stacji paliw i wskazano stacje, z których próbki pobranego paliwa były niezgodne z obowiązującymi normami. W felietonie przedstawiono wówczas graficzną mapę M. z zaznaczeniem ww. stacji paliw, w tym również stację przy ul. (...) w S. (k. 186 - pismo(...) W. z dnia 14 marca 2012 r.). Przede wszystkim stwierdzić należało, że na podstawie powyższego pisma nie można było ustalić, czy przedstawione w programie informacje, a także sposób zaprezentowania graficznej mapy M., były na tyle czytelne dla odbiorców, że mogli oni zidentyfikować stację paliw prowadzoną przez powoda jako tę, na której sprzedawane jest paliwo nie spełniające norm jakościowych, a tylko wówczas należałoby uznać za potrzebne (adekwatne do sposobu i zakresu naruszenia dóbr osobistych powoda) zobowiązanie pozwanego do umieszczenia przeprosin również na kanale regionalnym(...)

Jako zobowiązanego do umieszczenia (opublikowania) stosownych oświadczeń wskazano Prezesa UOKiK, bowiem to działania tej państwowej jednostki organizacyjnej doprowadziły do upublicznienia - jak wykazało niniejsze postępowanie bezpodstawnych - informacji, iż powód sprzedaje niewłaściwej jakości paliwo.

Powód wnosił również o zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 120.000 zł. Co do zasady roszczenie takie mogłoby stronie powodowej przysługiwać stosownie do treści art. 24 § 1 zdanie trzecie k.c. w zw. z art. 448 k.c. W stosunku do tego roszczenia, które ma charakter majątkowy, rozważenia wymagał jednak podniesiony przez pozwanego w odpowiedzi na pozew zarzut przedawnienia. Strona pozwana wskazała, że do roszczeń powoda zastosowanie ma art. 442¹ § 1 k.c., przewidujący trzyletni okres przedawnienia, który rozpoczyna się od dnia, w którym poszkodowany

dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Skoro powód jako podstawę swoich roszczeń wskazał kontrolę paliwa i opublikowanie jej wyników, to zdarzenia te miały miejsce najpóźniej w listopadzie 2006 r. Doszło zatem do upływu trzyletniego terminu przedawnienia przed wystąpieniem z niniejszym powództwem.

Z argumentacją powyższą należało się w pełni zgodzić. Doprecyzować jednak należało, że w sprawie rzeczywiście znajdował zastosowanie art. 442¹ k.c. dodany z dniem 10 sierpnia 2007 r. przez ustawę z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), z uwagi na treść art. 2 ww. ustawy nowelizującej. Nadto, zarzut ten - co nie wynika wprost z argumentacji przytoczonej przez stronę pozwaną - mógł odnosić się wyłącznie do roszczeń majątkowych, bowiem tylko takie, co do zasady, ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.).

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. częściowo uwzględniając apelację zmienił zaskarżony wyrok w zakresie części roszczeń o złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, w pozostałym zaś zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 100 zdanie pierwsze, art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., uznając, że najwłaściwszą decyzją będzie wzajemne zniesienie tych kosztów. Co prawda uwzględniona została jedynie część roszczeń powoda o charakterze niemajątkowym, a roszczenie o zadośćuczynienie zostało w całości oddalone, tym niemniej nie można było tracić z pola widzenia okoliczności, że co do zasady trafne było stanowisko powoda, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

O pobraniu od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Warszawie kwoty 1.617,40 zł stanowiącej część (połowę) nieuiszczonych przez strony wydatków (wynagrodzenie biegłego sądowego), a wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa, orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.).